
Małgorzata Kuć, Jadwiga Mazur, *Marginalizacja – ujęcie wielowymiarowe. Przejawy, skutki i przeciwdziałanie*, Wydawnictwo C.H.Beck Sp. z o.o., Kraków 2019, ss. 200.

Recenzowana monografia jest publikacją mówiącą o bardzo istotnym zagadnieniu społecznym, jakim jest marginalizacja społeczna. Należy wskazać, że potencjalnymi czytelnikami tej monografii, oprócz pracowników nauki zajmujących się tematyką problemów społecznych, będą także przedstawiciele „praktyki zawodowej”, w tym pracownicy socjalni, kuratorzy sądowi, a także osoby związane z szeroko rozumianą pomocą społeczną, pracujące w państwowych i samorządowych instytucjach zajmujących się pomocą osobom potrzebującym, przedstawiciele „trzeciego” sektora, a także studenci z kierunków socjologia, pedagogika, a także kryminologia.

Prezentowana książka jest próbą odpowiedzi na pytanie, czym jest marginalizacja społeczna, a także jak jej przeciwdziałać. Należy wskazać, że niniejsze opracowanie mieści się w naukowej „konwencji” ujęcia socjologicznego i kryminologicznego, gdzie pierwszą z nich jest socjologiczna analiza problemów społecznych, a drugą koncepcja profilaktyki społecznej. Przyjmując pierwszą perspektywę, należy odnieść się do tego, że problem społeczny to dolegliwe zjawisko społeczne, wpływające negatywnie na dane społeczeństwo, które zostało dostrzeżone jako problem przez społeczeństwo, nazwane problemem społecznym, a także podjęte zostały działania mające na celu zmarginalizowanie albo wyeliminowanie tego zjawiska. Jednak przekształcanie się poszczególnego stanu społecznego w problem społeczny nie jest proste i oczywiste.

Okazuje się, że problemy społeczne nie wybuchają nagle, raczej przechodzą swoistą ewolucję, w ramach której można wyróżnić następujące fazy: a) faza pierwsza – rozpoczyna się z chwilą, gdy pewne warunki rzeczywistości społecznej są postrzegane jako niepożądane, zagrażające cenionym wartościom czy wywołujące mniej lub bardziej wymierne straty. Określenie problemu zależy w decydującej mierze od pojawienia się jednostek czy grup osób zainteresowanych zmianą istniejącego stanu rzeczy. Nie jest istotne, czy animatorzy problemu sami odczuwają dolegliwości z nim związane. Zasadniczym celem ich działalności jest przekształcenie prywatnych kłopotów, mających zazwyczaj mniej lub bardziej ograniczony zasięg, w problem społeczny. Sukces związany jest z uprawomocnieniem problemu i jego instytucjonalizacją, porażka oznacza przekreślenie szans na poprawę sytuacji, aż do momentu podjęcia następnych działań. Stąd też ważną rolę odgrywa tu nie tylko rzeczywista dolegliwość czy dysfunkcjonalność zjawiska, ale przede wszystkim pozycja osób wysuwających roszczenia, dostęp do mediów oraz obrana strategia; b) faza druga – rozpoczyna się w momencie pojawienia się reakcji na wysuwane postulaty ze strony różnych osób czy instytucji. Wiąże się to z uznaniem zasadniczych roszczeń, często też z uznaniem animatorów problemu. W tym stadium pojawiają się pogłębione badania problemu, tworzą się wyspecjalizowane agendy, a także opracowywana jest koncepcja rozwiązywania problemu. Działania instytucji, w zależności od presji społecznej i stopnia zainteresowania zagadnieniem, przybierają różne formy: od biernego uznania zasadności roszczeń i pozorowanej aktywności, do faktycznego przeciwdziałania proble-

mom; c) faza trzecia – następuje w sytuacji, gdy aktywność animatorów problemu coraz słabiej kierowana jest na korygowanie działań instytucjonalnych, a koncentruje się na poszukiwaniu strategii alternatywnych, a więc na działania reformatorskie przejawiające się dążeniem do tworzenia nowych instytucji czy rozwiązań mających przyczynić się do korekty istniejącego systemu, na wycofaniu się poza system, polegająca na tworzeniu takich form przeciwdziałania, które zapewniłyby mniej czy bardziej lokalną ochronę przed istniejącymi dolegliwościami, stanowiąc jednocześnie swoiste enklawy funkcjonujące na obrzeżach systemu. Z chwilą, gdy problemy społeczne stają się zinstytucjonalizowane, to następuje zmniejszenie się zainteresowania danym problemem, chyba że występują roszczenia będące wynikiem niezadowolenia z ustanowionych procedur formalnych. Analiza zagadnień z zakresu marginalizacji społecznej powinna być niewątpliwie rozpatrywana w takiej perspektywie naukowej.

W drugim przypadku, przyjmując perspektywę profilaktyki społecznej, można wskazać, że profilaktyka to proces, który wspiera rozwój pełnego zdrowia poprzez umożliwianie ludziom uzyskanie pomocy potrzebnej im do przeciwstawiania się trudnościom życiowym oraz osiągnięcie subiektywnie satysfakcjonującego, społecznie konstruktywnego i bogatego życia. W jego ramach należy rozgraniczać dwa nurty działań: a) stwarzanie warunków, w których człowiek może realizować siebie, rozwijać swoje możliwości, poszukiwać własnej tożsamości, a więc w efekcie stawać się człowiekiem zdrowym fizycznie, psychicznie, społecznie i duchowo; b) likwidowanie czynników szkodliwych dla zdrowia, takich jak: złe warunki ekonomiczno-społeczne, stresy psychiczne, zagrożenie wpływem negatywnych wzorców zachowania, przemocą. Obie te części są komplementarne, niemożliwe jest, aby jednostka była „zdrowa”, kiedy „chore” jest jego środowisko. Działania profilaktyczne powinny być zatem częścią systemu społecznego, w którym istnieje pozytywne współdziałanie osób poddanych procesowi profilaktycznemu oraz osób go realizujących.

Celem działań profilaktycznych jest powstrzymanie lub ograniczanie zachowań niekorzystnych społecznie, zwiększanie zdolności do konstruktywnych decyzji danego człowieka, usuwanie lub ograniczanie zewnętrznych zagrożeń zwiększających ryzyko powstawania zachowań niekorzystnych, a także zwiększanie zdolności do obrony przed zewnętrznymi zagrożeniami oraz zmniejszanie negatywnego wpływu szkód na jednostkę i społeczeństwo. Profilaktyka jest wyprzedzaniem pewnych zjawisk, szukaniem korzeni ich powstawania, a także możliwości i sposobów jego rozwiązania. Należy także zauważyć, że nawet najbardziej skuteczne działania profilaktyczne nie są w stanie zapobiec powstawaniu zachowań dysfunkcyjnych, tym bardziej, że przyczyn ich powstania jest bardzo wiele. Niewątpliwie perspektywa profilaktyki w ujęciu kryminologicznym obejmuje także przeciwdziałanie marginalizacji społecznej.

Podsumowując, książka ta spełnia wymagania, aby potraktowana została jako opracowanie z zakresu socjologii problemów społecznych i profilaktyki społecznej, a więc ujęcia multidyscyplinarnego. Należy przy tym pogratulować Autorkom wyboru tematu opracowania, tym bardziej, że zagadnienia przez nie poruszane nie są zbyt często omawiane w literaturze naukowej. Recenzowana książka, mająca charakter teoretyczny, skła-

da się z czterech rozdziałów, a także wstępu i zakończenia. Co istotne, w bibliografii jest zamieszczona dosyć spora literatura przedmiotu, obejmująca łącznie około 240 pozycji.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Marginalizacja i jej przyczyny - wprowadzenie w problematykę* Autorki prezentują podstawowe zagadnienia związane z kwestią marginalizacji społecznej. Omówiły w nim podstawowe określenia związane z merytoryczną stroną książki, takie jak: marginalizacja, marginalność, wykluczenie, inkluzja, wskazując na ich wykorzystanie w literaturze przedmiotu, a także zamienne stosowanie w praktyce. Autorki ujmują też kwestie marginalizacji w kontekście zagadnień problemów społecznych i nierówności społecznych. Wskazują na przyczyny marginalizacji, a także zwracają uwagę na kwestie kryzysu tożsamości jednostek i jego związku z marginalizacją. Bardzo interesującym jest podrozdział, w którym Autorki dokonują analizy zagadnienia z punktu widzenia teorii racjonalnego wyboru i stygmatyzacji. Jednak istnieje pewna luka w ujmowaniu problemów marginalizacji, którą jest brak wykorzystania w monografii (w każdym razie nie znalazłem tego), opracowania Janusza Czaplińskiego *Diagnoza społeczna 1999-2015*, w której autor dokonuje wykładni wykluczenia społecznego, a nawet wymienia cztery rodzaje wykluczenia: strukturalne, fizyczne, normatywne i materialne. Ale wspominam o tym na marginesie, aby Autorki mogły w przyszłości skorzystać z tego opracowania.

W rozdziale drugim zatytułowanym *Przejawy marginalizacji* jest mowa o całym spectrum przyczyn: ekonomicznych, społecznych, kulturowych, polityczno-prawnych, a także innych. Właśnie ten ostatni podrozdział jest szczególnie przejmujący, gdyż pokazuje przejawy znęcania się w miejscu pracy nad osobami o charakterze wręcz socjopsychologicznym, a nawet socjopatycznym. Szczególnym rodzajem znęcania się nad osobami w miejscu pracy jest przemoc perwersyjna, w której mobber stosuje ją dla zaspokojenia jakichś swoich psychicznych potrzeb podporządkowania sobie innych. W tym samym duchu można opisywać marginalizację z powodu niepełnosprawności czy wieku, chociaż tutaj w znaczeniu międzygeneracyjnym. Z punktu widzenia merytorycznego jest to bardzo ważny rozdział, można nawet stwierdzić, że najważniejszy w całym opracowaniu, dobrze skonstruowany i odpowiednio umotywowany.

Rozdział trzeci, zatytułowany *Skutki marginalizacji* prezentuje kwestie związane z wykluczeniem, ale w kontekście wykluczenia krzyżowego i reakcji społecznych na to wykluczenie. Trzeba przy tym zauważyć, że Autorki dobrze zdiagnozowały kwestię marginalizacji krzyżowej, w której równocześnie lub równolegle pojawia się wiele problemów społecznych dotyczących jednostki, takie jak: bezrobocie, problemy alkoholowe czy narkotykowe, przemoc domowa, przestępczość, a także bezdomność czy problemy zdrowotne. Usuwanie skutków marginalizacji krzyżowych jest bardzo trudne, gdyż każda z nich ma inną genezę, a także inny „ciężar gatunkowy”. Istotna jest także reakcja społeczna na osoby z „marginesu społecznego”, od oburzenia, że ktoś znalazł się w takiej sytuacji, do próby rozwiązania takich problemów. Reakcja społeczna ma wówczas inny zakres znaczeniowy, niż w przypadku zachowań dewiacyjnych.

W rozdziale czwartym, zatytułowanym *Przeciwdziałanie marginalizacji – rozwiązania systemowe i podejmowane strategie* Autorki mówią o zagadnieniach związanych

z rozwiązywaniem problemów marginalizacji społecznej. Co istotne, stosują takie określenia jak rozwiązywanie problemów marginalizacji, a nawet profilaktyka marginalizacji, a nie określenie „zwalczanie” problemu, które to pojęcie znaczeniowo ma bardzo negatywny wydźwięk.

Na koniec mogę stwierdzić, że dostarczoną mi do zrecenzowania książkę czytałem z dużym zainteresowaniem, przede wszystkim te rozważania, które dotyczą nie tylko podstawowych pojęć związanych z marginalizacją, ale także przyczyn i skutków tego zjawiska. Należy przy tym podkreślić, że książka ta może stać się pełną monografią marginalizacji społecznej, mimo niewielkich rozmiarów, stając się ciekawą i niezbędną monografią poświęconą tej tematyce w polskiej literaturze naukowej, zarówno ze względu na przytoczone zagadnienia definicyjne, jak i z uwagi na merytorycznie dobre umiejscowienie tematyki w socjologicznej teorii problemów społecznych i kryminologicznej koncepcji profilaktyki społecznej.

Eugeniusz Moczuk